

Amazon blokuje referendum strajkowe

29 stycznia 2023

Zarząd Amazon próbuje zakazać pracownikom udziału w referendum strajkowym.

„W zeszłym roku nasza organizacja weszła w spór zbiorowy z pracodawcą” – informuje Inicjatywa Pracownicza w swojej informacji prasowej. „Spór jest odpowiedzią na decyzję spółki o podniesieniu pracownikom płac o 1,5 zł/h. Wywołało to oburzenie wśród załogi boleśnie odczuwającej skutki olbrzymiej inflacji, a z drugiej strony zdającej sobie sprawę ze wciąż rosnących zysków jednej z najbogatszych korporacji na świecie. W wyniku braku porozumienia, pod koniec roku rozpoczęliśmy referendum strajkowe. W grudniu 2022 r. Amazon odmówił naszej organizacji związkowej przeprowadzenie głosowania w magazynach POZ1 (Poznań) i WR05 (Okmiany). Niedawno odmówiono nam także możliwości przeprowadzenia referendum w LCJ4 w Łodzi. 30 stycznia Amazon ponownie ogłosił zakaz prowadzenia referendum w magazynie WR05 w Okmianach” – głosi komunikat IP.

Polskie prawo nie przewiduje zakazu referendum w toku sporu zbiorowego. Amazon zastrasza w ten sposób pracowników, wpływając na wyniki głosowania umożliwiającego strajk oraz utrudnia prowadzenie działalności związkowej. Jest to pierwsza tego typu sytuacja w historii funkcjonowania OZZ Inicjatywa Pracownicza. Amazon informuje w piśmie, które otrzymał związek: „Pracodawca stoi na stanowisku, iż okres trzech miesięcy z regularną aktywnością Państwa Organizacji w poszczególnych lokalizacjach oraz dostępną 24/7 opcją głosowania online był wystarczający, aby wszyscy zainteresowani tym pracownicy wyrazili swoje stanowisko w sprawie organizacji strajku. W związku z tym oraz mając na uwadze fakt, że pismo pracodawcy z prośbą o wskazanie daty kończącej referendum pozostało przez Państwa zignorowane –

Pracodawca nie wyraża zgody na przeprowadzenie przez Przedstawicieli Państwa Organizacji Związkowej akcji referendalnej”.

Przepisy dotyczące organizacji strajku nie przewidują konieczności udostępnienia pracodawcy terminu zakończenia referendum strajkowego przez związek zawodowy. Takie działanie jest bezprawne. Ustawa o rozwiązywaniu sporów zbiorowych nie przyznaje pracodawcy żadnych kompetencji w tym zakresie. To związek zawodowy decyduje o tym, kiedy zakończyć głosowanie.

Polskie prawo strajkowe jest jednym z najbardziej restrykcyjnych w Europie. Osiągnięcie 50% progu frekwencji w głosowaniu (warto zaznaczyć, że nie ma takiego wymogu w innych referendach, czy wyborach dla jakichkolwiek władz) w dużych zakładach jest niezwykle trudne, przez co polscy pracownicy praktycznie nie strajkują. Mała liczba strajków przyczynia się do utrzymania ciężkich warunków pracy i niskich płac w Polsce. Utrudnianie zbierania głosów i kontaktu z pracownikami organizacji związkowej, która i bez tego stoi przed ogromnym wyzwaniem logistycznym, powinno być surowo karane.

Mimo informacji o podtrzymaniu przez Amazon zakazu kontynuowania referendum, przedstawiciele organizacji związkowej postanowili, iż nie ugną się w obliczu bezprawnych praktyk pracodawcy. „30 stycznia, tak jak planowaliśmy, pojawimy się w magazynie WR05 w Okmianach, aby dalej zbierać głosy w sprawie strajku. Obawiamy się jednak, że zarząd Amazon utrudni nam wejście na zakład” – piszą związkowcy.

Źródło: [NowyObywatel.pl](https://nowyobywatel.pl)